



Czy władze Iławy słuchają głosu młodych? Pytamy Marcela Skolankiewicza, nowego szefa iławskiej „młodzieżówki” [WYWIAD]

data aktualizacji: 2021.06.10



Umysł ścisły z sercem do pracy z ludźmi. Marcel Skolankiewicz to 17-letni uczeń 2. klasy iławskiego "Żeromka" (profil: biologiczno-chemiczny z matematyką), który został właśnie nowym przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Iławy. Pytamy go m.in. o to, czy w Iławie władza słucha młodych.

Podczas ostatnich wyborów zostałeś wybrany na nowego przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Iławy. Ale Twoja przygoda z "młodzieżówką" zaczęła się wcześniej; opowiedz o tym więcej.

Marcel Skolankiewicz: Zgadza się; w "młodzieżówce" działałem już od 2018 roku. Z czasem zostałem wiceprzewodniczącym, starałem się być aktywny. Niestety,

w tamtym roku pandemia nas przyhamowała, krzyżując nam wiele planów.

Dlaczego chciałeś zostać przewodniczącym MRM?

Po prostu z chęci działania. Ona narodziła się o wiele wcześniej. Pierwsze miejsce, w którym ją realizowałem, to grupa Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK. Często to podkreślam, bo to w dużym stopniu określiło mój charakter i to, co chcę robić w życiu. Także z chęci zmiany i niesienia pomocy. Działalem też jako ambasador Unijnego Dialogu Młodzieżowego. To działalność na skalę ogólnopolską, spotkania z ludźmi z całego kraju.

Już wiesz, co będziesz chciał robić w przyszłości?

Na pewno coś na rzecz drugiego człowieka, aczkolwiek jeszcze nie wiem, czy to będzie polityka, praca wolontarystyczna, to jeszcze okaże się w przyszłości. W każdym razie będzie to działalność publiczna, chociaż nie chcę jeszcze określać jej charakteru. Czas pokaże.

Masz już program działania na swoją kadencję?

Przede mną 2 lata pracy, bo mam 17 lat, a w młodzieżowej radzie miasta można działać do 19. roku życia. Na początek planuję cykl spotkań z radą i z prezydium, plan działań przyjmiemy razem. Myślę, że w te wakacje zrealizujemy wspólnie pierwsze działania.

Do jakich swoich pomysłów będziesz przekonywał koleżanki, kolegów?

Na pewno będę chciał wyjść do młodych, do rówieśników. Pandemia nas ograniczała, nie mogliśmy się spotykać,

rozmawiać na żywo, jedynie online. Chcę wyjść do ludzi, porozmawiać z nimi, zapytać o ich problemy i oczekiwania w stosunku do mnie, całej młodzieżowej rady, ale także osób decyzyjnych w Iławie. Nasze pomysły przekładają się na władze miasta.

Jako młodzieżowa rada macie być głosem młodych w samorządzie. Na podstawie Twojego dotychczasowego doświadczenia: czy ten głos młodych jest słuchany, brany przez lokalne władze pod uwagę?

Moim zdaniem: tak. Przykładem są zmiany w Zakładzie Komunikacji Miejskiej: nowe ceny biletów, ulgi. To także efekt organizowanego przez MRM okrągłego stołu. Dla mnie największym osiągnięciem i znakiem tego, że władze słuchają, co chcemy im przekazać, była gala stypendialna. Dzięki temu programowi wiele młodych osób otrzymało stypendia na swój rozwój.

A z jakich osiągnięć podczas swojej dotychczasowej, kilkuletniej działalności jesteś szczególnie dumny?

Najbardziej chyba ze swojego osobistego rozwoju i wyjścia do ludzi. Chciałem i nadal chcę z nimi pracować. Już we wspomnianej grupie PCK nauczyłem się, że jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.

Dziękuję!

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64583-czy-wladze-ilawy-sluchaja-glosu-mlodych-pytamy-marcela-skolankiewicza-nowego-szefa-ilawskiej-mlodziezowki-wywiad>